

Sygn. akt I C 1300/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2013 r.

Sąd Rejonowy w Kłodzku, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Ewa Karp

Protokolant: Ewelina Świrta

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2013 r. w Kłodzku

sprawy z powództwa M. N.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę 10.000,00 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w S. na rzecz powódki M. N. kwotę 7.000,00 zł (siedem tysięcy złotych 00/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 25 października 2012 r. oraz tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 2.067,22 zł (dwa tysiące sześćdziesiąt siedem złotych 22/100);

II. dalej idące powództwo oddala;

III. nakazuje stronie pozwanej by uiściła na rzecz Skarbu Państwa - kasa tut. Sądu kwotę 140,00 zł (sto czterdzieści złotych 00/100) poniesionych przez Skarb Państwa tymczasowo kosztów dojazdu świadka.

Sygn. akt I C 1300/12

UZASADNIENIE

Powódka M. N. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. w S. kwoty 10.000,00 zł wraz z kosztami postępowania i odsetkami.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 25 lutego 2012 roku r. w P., wychodząc ze sklepu (...) uderzyła głową w szklane automatycznie rozsuwane drzwi, które nie otworzyły się w momencie wychodzenia powódki..

Powódka na skutek uderzenia doznała urazu twarzy w postaci rany nosa i złamania kości nosowych, co wymagało leczenia operacyjnego i pozostawiło Blizne na twarzy powódki. Z tytułu trwałego uszczerbku na zdrowiu powódka otrzymała od (...), gdzie była ubezpieczona, kwotę 1600 zł.

Strona pozwana(...), ubezpieczyciel (...) Sp. Z o.o.- firmy zajmującej się przeglądami technicznymi przedmiotowych drzwi, wniosła o oddalenie powództwa w całości, wskazując, że ubezpieczony regularnie dokonywał przeglądów technicznych drzwi automatycznych oraz okresowych konserwacji drzwi za pośrednictwem firmy (...), a w trakcie postępowania likwidacyjnego nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości lub zaniedbań ze strony ubezpieczonego, drzwi w dniu zdarzenia były sprawne, a nie otworzyły się gdyż powódka była zbyt blisko ściany po lewej stronie drzwi, w miejscu nie objętym czujnikiem ruchu..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 lutego 2012 roku r. w P., wychodząc ze sklepu (...) uderzyła głową w szklane automatycznie rozsuwane drzwi, które nie otworzyły się w momencie wychodzenia powódki. Po uderzeniu drzwi zaczęły się otwierać. Powódka weszła do sklepu po batoniki dla dzieci z którymi miała pojechać na konkurs historyczny.

Dowód:

Przesłuchanie powódki K- 129

Skutkiem wypadku był uraz nosa i złamanie kości nosa z przemieszczeniem, co wymagało najpierw zszycia, potem leczenia operacyjnego w postaci repozycji złamania, dalszego leczenia w Poradni Chirurgicznej i pozostawiło szpecącą bliznę na grzbiecie nosa powódki, stanowiącą defekt kosmetyczny. Nos po wypadku długo powódkę bolał, a po operacji nosiła bardzo niewygodny gips nosowy i rurki donosowe.

Powołany przez Sąd biegły ortopeda stwierdził w sporządzonej opinii, że nos powódki pomimo leczenia operacyjnego jest nieco zdeformowany co jest dodatkowym defektem kosmetycznym. Biegły określił trwały uszczerbek na zdrowiu powódki w wysokości 2% ,wskazując, że w orzeczeniu uszczerbku wziął pod uwagę, że powódka jest kobietą i defekt kosmetyczny ma dla niej większe znaczenie.

Dowód:

Opinia biegłego sądowego w zakresie ortopedii i traumatologii

S. G. K- 178-180

dokumentacja medyczna i zdjęcia K-10-13,

przesłuchanie powódki K-129

Powódka wezwała na piśmie firmę (...), ubezpieconą u strony pozwanej do zapłaty w dniu 21 czerwca 2012 roku, a firma ta przekazywała dokumenty i wezwanie ubezpieczycielowi.

Dowód:

- pismo K- 14, 15, 18,19,

Po zgłoszeniu szkody strona pozwana pisemnie zażądała dokumentacji medycznej, a następnie wskazała na brak podstaw do przyjęcia odpowiedzialności cywilnej po stronie ubezpieczonego, powołując się na brak zaniedbań i nieprawidłowości po stronie ubezpieczonego.

Dowód:

- pisma 20-21, 49-50, 55

- protokół k- 86-88

Z tytułu trwałego uszczerbku na zdrowiu powódka otrzymała od (...), gdzie posiadała ubezpieczenie grupowe kwotę 1600 zł.

Dowód:

Decyzja k- 22

Drzwi, o które uderzyła głową powódka znajdują się w sklepie (...) w P.. Po uderzeniu powódka zgłosiła ten fakt pracownikom ochrony sklepu. Ze zdarzenia sporządzono notatkę w dzienniku zmiany ochrony sklepu.

Ostatni przed zdarzeniem przegląd techniczny drzwi i ich konserwacja miały miejsce w styczniu 2011 roku, a naprawa w lutym 2011 roku - zaraz po konserwacji i przeglądzie i na rok przed wypadkiem. Napęd drzwi został zakupiony w roku 2005. Napęd drzwi był programowany i naprawiany w roku 2006, dwukrotnie w roku 2008, dwukrotnie w roku 2009 i w roku 2011, wymieniano też szybę w drzwiach. Wszystkie naprawy dotyczyły nieprawidłowości w pracy napędów drzwi, a awarii było około 10.

W roku 2011 serwisu drzwi dokonała Firma (...) w styczniu 2011 roku,, a w lutym 2011 naprawiający drzwi wskazał, że drzwi automatyczne wewnętrzne naprawiono bez użycia części zamiennych, a zewnętrzne pracują nieregularnie i zaleca się wymianę silnika. Dokumenty zostały przekazane ubezpieczycielowi. Właścicielka firmy zajmującej się konserwacją drzwi nie знаła stanu drzwi w chwili wypadku. Jej pracownicy pozostawiają dokumenty na miejscu dokonując przeglądu i konserwacji.

Dowód:

- pismo K- 55, 56
- dziennik zmiany K- 58
- faktury, protokół, dokumentacja K- 59- 79
- zeznania świadka B. M. k- 128
- zeznania świadka S. K. K- 128, K. S. K- 128

Przed powódką podobne zdarzenie przeżył w roku 2010 świadek J. M., który robił zakupy w tym samym sklepie i wychodząc doznał uderzenia w twarz, a dokładnie w nos, ponieważ drzwi nie otworzyły się.

Dowód:

- zeznania świadka K_ 167

W roku 2013 drzwi zostały oklejone taśmą, z nadrukiem tanio, a szyby nosiły ślady uderzenia.

Dowód:

Zdjęcia K- 163-166

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył co następuje:

Powództwo należało uwzględnić w części, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności opinii powołanego biegłego ortopedy, dokumentacji medycznej, akt szkody, przesłuchania powódki, przesłuchania świadków zajmujących się konserwacją i naprawa drzwi oraz świadka, który uległ podobnemu wypadkowi, gdy drzwi nie otworzyły się w roku 2010, a nadto na podstawie dokumentów dotyczących konserwacji i napraw drzwi.

Na podstawie przepisu art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Katalog wypadków, w których można żądać zadośćuczynienia określa przepis art. 444 § 1 k.c. stanowiąc, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Zgodnie z przepisem art. 822 § 1 k.p.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Sprawą sporną była zarówno wysokość należnego powódce zadośćuczynienia jak i odpowiedzialność strony pozwanej, która powoływała się na brak nieprawidłowości lub zaniedbań ze strony ubezpieczonego, wskazując, że drzwi w dniu zdarzenia były sprawne, a nie otworzyły się gdyż powódka była zbyt blisko ściany po lewej stronie drzwi, w miejscu nie objętym czujnikiem ruchu.

Zgromadzony materiał dowodowy opisany w ustaleniach stanu faktycznego wskazuje, że strona pozwana nie wykazała żadnej konserwacji drzwi przez okres prawie całego roku 2011 i stycznia 2011 roku. Dołączone dokumenty wskazują, że ostatnia konserwacja miała miejsce w styczniu 2010 roku, a po niej już 3 lutego 2010 roku drzwi były naprawiane.

Przesłuchani świadkowie będący szefami firm zajmujących się konserwacją przedmiotowych drzwi- K. S. i S. K., zgodnie wskazali, że stan drzwi w chwili wypadku nie był im znany, a wszystkie dokumenty związane ze zdarzeniem zostały przekazane ubezpieczycielowi- stronie pozwanej.

Zeznania wskazanych świadków, dokumenty napraw i zeznania świadka J. M., który także uległ podobnemu wypadkowi uderzając głową w szybę drzwi, które się nie otworzyły, dowodzą, że drzwi psuły się i były naprawiane wielokrotnie z powodu problemu z ich napędem i mechanizmem otwierającym. Jeden z dokumentów naprawy wskazuje nawet zalecenie wymiany silnika.

Zdaniem Sądu powódka dowiodła, że drzwi były niesprawne, zdarzały się już przypadki uderzenia o nie głową, gdy się nie otworzyły, a rozbite szyby widoczne na zdjęciach z 2013 roku wskazują, że mechanizm otwierający drzwi nadal nie działa prawidłowo.

Strona pozwana nie wykazała poprawnego działania drzwi, a zawnioskowani przez stronę pozwaną świadkowie nie potwierdzili by stan drzwi w chwili zdarzenia był im znany i by był dobry. Dokumenty przedstawione przez stronę pozwaną wskazują na brak przeglądu od stycznia 2011 roku i ostatnią naprawę w lutym 2011 roku.

Podnoszona w odpowiedzi na pozew okoliczność braku nieprawidłowości po stronie ubezpieczonego jest twierdzeniem dowolnym, bowiem brak w dokumentacji informacji o zalecanej wymianie silnika, wskazanej w dokumentach naprawy.

Mając na względzie brak dokumentacji dotyczącej stanu drzwi w chwili zdarzenia i brak wiedzy na ten temat u powołanych i przesłuchanych świadków Sąd nie znalazł podstaw do powołania biegłego na okoliczność czy drzwi w dniu zdarzenia działały prawidłowo a powódka była zbyt blisko po ich lewej stronie. Taką opinię mógł zlecić po otrzymaniu zgłoszenia szkody lub już po wystąpieniu zdarzenia opisanego w dzienniku zmiany ochrony sklepu, sam ubezpieczyciel lub ubezpieczony by uwolnić się od odpowiedzialności.

Przedmiotowe drzwi prowadzą do dużego, często odwiedzanego sklepu, do którego klienci mogą wchodzić od dowolnej strony, pojedynczo lub w grupach i nie wykazanie spełnienia zaleceń poserwisowych naprawiającego drzwi, stanowi z całą pewnością zaniedbanie ubezpieczonego narażającego klientów na zderzenie się z drzwiami, co do których klient może domniemywać, że otwierają się automatycznie.

W zakresie wysokości zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę obowiązujące w tym zakresie orzecznictwo Sadu najwyższego. O charakterze, jaki ma spełniać zadośćuczynienie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2000 r. wydanego w sprawie (...) (LEX 50824), stwierdzając, że zadośćuczynienie nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia w postaci np. zespечения, wyłączenia z normalnego życia itp. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować

wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Przy ocenie więc "odpowiedniej sumy" należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy.

Rozważając wysokość w jakiej winno być zadośćuczynienie wypłacone, należy rozważyć każdy przypadek indywidualnie, ponieważ jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 r., wydanemu w sprawie (...) (LEX nr 80272) określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała powinno się opierać na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach, kierować się jego celami i charakterem, przy uwzględnieniu jednak indywidualnej sytuacji stron.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd ma dosyć szeroką swobodę w tej kwestii. Zdaniem Sądu przyznane zadośćuczynienie w wysokości 7 000 zł jest adekwatne do stopnia cierpień powódki zarówno fizycznych jak i psychicznych, jakich w wyniku wypadku doznała, oraz defektu kosmetycznego, który pozostał do chwili obecnej i pozostanie na twarzy powódki w postaci deformacji nosa oraz blizny na jego grzbiecie.

Przyznana kwota stanowi kompensatę wskazanych przez powódkę i biegłego zarówno dolegliwości i niedogodności w czasie leczenia w postaci gipsu nosowego, rurek, bólu i problemów z oddychaniem jak też doznanego uszczerbku na zdrowiu i opisanych trwałych defektów kosmetycznych, niezwykle istotnych przy uwzględnieniu, że powódka jest kobietą i lekarzem o specjalności - neurologopedą, wymagającej kontaktu z pacjentami z niewielkiej odległości.

O kosztach postępowania orzeczono po myśli przepisu art. 98 § 1 k.p.c.